

Dezyderat nr 6
Komisji Infrastruktury
uchwalony na posiedzeniu w dniu 23 sierpnia 2006 r.

do Prezesa Rady Ministrów
w sprawie zmiany rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie określenia rodzajów
przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych
uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu
oddziaływania na środowisko

Komisja Infrastruktury na posiedzeniu w dniu 23 sierpnia 2006 r. przeprowadziła dyskusję na temat optymalizacji procesu inwestycyjnego w telekomunikacji w zakresie wymagań związanych z ochroną środowiska, w szczególności zmian w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu oddziaływania na środowisko.

Zgodnie z powołanym wyżej rozporządzeniem do „*przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko*” zaliczono wszelkie „*instalacje radiokomunikacyjne emitujące pola elektromagnetyczne, których równoważna moc promieniowana izotropowo (EIRP) wynosi nie mniej niż 15 W, emitujące pola elektromagnetyczne o częstotliwościach od 30 kHz do 300 GHz*”. Kryterium to powoduje zaliczenie do tych przedsięwzięć prawie wszystkich stacji bazowych telefonii komórkowej (nawet tych, które mają zasięg kilku metrów i tworzą tzw. mikrokomórki), radiolinii, a także stacji bazowych umożliwiających szerokopasmowy radiowy dostęp do Internetu. Konsekwencją takiego zaliczenia jest konieczność uzyskiwania na każdą pojedynczą stację bazową decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych zgody na realizację przedsięwzięcia, a także bezwzględne zakazy lokalizowania takich stacji ustanawiane w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego oraz ustanowione w ustawie o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych.

Przy podejmowaniu decyzji o zaliczeniu instalacji radiokomunikacyjnych do „*przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko*” polski prawodawca nie jest związany uwarunkowaniami wspólnotowymi, ani międzynarodowymi. W katalogach przedsięwzięć wymagających przeprowadzenia procedury oddziaływania na środowisko, zamieszczonych w załącznikach do dyrektywy 85/337/EWG oraz do Konwencji z Aarhus, których te przepisy są implementacją, nie wymienia się instalacji radiokomunikacyjnych.

W trakcie dyskusji wskazano, że konieczność uzyskiwania na każdą stację bazową decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych oraz bezwzględne zakazy lokalizowania takich stacji na znacznych obszarach stanowią bardzo istotne bariery rozwoju w Polsce radiowych sieci telekomunikacyjnych, co znacznie opóźnia realizację celów wyznaczonych w „Strategii Regulacyjnej dla rynku telekomunikacyjnego” (tj. kilkukrotne zwiększenie penetracji i liczby Polaków korzystających z szerokopasmowego dostępu do Internetu oraz zwiększenie do 90% penetracji telefonii komórkowej i wprowadzenie nowoczesnych usług, w szczególności w standardzie UMTS, a także obniżenie cen tych usług). Skalę stworzonych barier pokazuje przykład nowego operatora telefonii komórkowej, który ma w Polsce zbudować nowoczesną sieć w standardzie UMTS – od początku roku operator ten złożył 864 wnioski o wydanie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych, a dotychczas otrzymał 25 decyzji. Liczby te, dotyczące tylko jednego operatora, pokazują też ogromną ilość wniosków, z którymi muszą poradzić sobie organy administracji, co wiąże się z poważnymi kosztami oraz niewątpliwie wpływa na opóźnienia w rozpatrywaniu spraw innych przedsięwzięć, w tym związanych z infrastrukturą drogową.

Mając na uwadze te bariery postawiono pytanie, czy są one rzeczywiście konieczne ze względu na potrzeby ochrony środowiska.

Odpowiadając na to pytanie ustalono przede wszystkim, że wysoki standard ochrony przed oddziaływaniem pól elektromagnetycznych emitowanych z takich stacji jest ustalony innymi przepisami prawa ochrony środowiska. Chodzi tutaj o określone przez Ministra Środowiska dopuszczalne poziomy pól elektromagnetycznych (rozporządzenie w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów), których podmioty eksploatujące stacje bazowe nie mogą przekraczać (o ile nie jest ustanowiony obszar ograniczonego użytkowania) i które powinny poddawać pomiarom pod rygorem odpowiedzialności karnej. Co więcej, polskie poziomy tych pól są najbardziej restrykcyjne w państwach UE i wielokrotnie przewyższają poziomy rekomendowane przez Radę UE oraz Światową Organizację Zdrowia (WHO). Monitorowanie nieprzekraczania dopuszczalnych poziomów pól jest jednym z zadań Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska. Ponadto, według projektowanego przez Ministra Środowiska rozporządzenia, które miało być wydane już w ubiegłym roku, przewiduje się obowiązek zgłaszania organom ochrony środowiska zamiaru rozpoczęcia eksploatacji instalacji radiokomunikacyjnej, a wskutek takiego zgłoszenia organ ma możliwość zbadania instalacji i wyrażenia sprzeciwu (art. 152 ust. 4 ustawy – Prawo ochrony środowiska), jak również w drodze decyzji może określić wymagania w zakresie ochrony środowiska dotyczące eksploatacji instalacji (art. 154 ust. 1 ustawy – Prawo ochrony środowiska).

Przepisy powyższe ustanawiają, zatem normy ochronne oraz zapewniają organom administracji szerokie możliwości kontrolowania ich przestrzegania.

Zwrócono również uwagę na stanowisko WHO, która jest największym autorytetem w zakresie oddziaływania pól elektromagnetycznych, od blisko dwudziestu lat monitoruje i koordynuje badania z tego obszaru, a w której pracach uczestniczą również przedstawiciele polskiego Ministerstwa Środowiska. We wnioskach opublikowanego w maju 2006 r. dokumentu *„Pola elektromagnetyczne a zdrowie publiczne. Stacje bazowe i technologie bezprzewodowe”* stwierdzono, że *„Wziąwszy pod uwagę bardzo niskie poziomy ekspozycji i dotychczasowe wyniki badań, należy uznać, iż nie ma przekonujących dowodów na szkodliwość wpływu słabych sygnałów RF ze stacji bazowych i sieci bezprzewodowych.”*

Pomimo takiego stanowiska WHO, nie postuluje się zmiany wymienionych wyżej przepisów ustanawiających w Polsce bardzo wysoki standard ochrony, bowiem nie one są źródłem wskazanych na wstępie barier. Źródłem tych barier jest formalne zaliczenie niemal wszystkich stacji bazowych do *„przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko”*, co nie ma nic wspólnego z merytoryczną ochroną przed polami elektromagnetycznymi. Brak związku potwierdza m.in. zastosowane kryterium kwalifikacyjne, którym jest 15 W EIRP, a nie dopuszczalne poziomy pól elektromagnetycznych charakteryzowane poprzez inne parametry fizyczne (tj. gęstość mocy i składową elektryczną). Wybór takiego kryterium powoduje, że blisko 100% stacji bazowych, które są kwalifikowane jako *„przedsięwzięcia mogące znacząco oddziaływać na środowisko”* i które muszą przejść procedurę uzyskiwania decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych, to stacje nie powodujące emisji przekraczających dopuszczalne poziomy pól elektromagnetycznych, określonych w Polsce na bardzo restrykcyjnym poziomie, czyli paradoksalnie procedury te prowadzone są dla stacji, których eksploatacja w świetle przepisów ochronnych jest w pełni bezpieczna dla ludzi i środowiska.

Uwzględniając powyższe okoliczności, Komisja nie widzi potrzeby ochrony środowiska uzasadniającej istnienie wskazanych na wstępie barier i w konsekwencji postuluje dokonanie zmian w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu oddziaływania na środowisko, zgodnie z którymi do *„przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko”* będą kwalifikowały się tylko te stacje bazowe i radiolinie, których eksploatacja spowoduje przekraczanie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych i konieczność ustanowienia

obszaru ograniczonego użytkowania, gdyż zgodnie z merytorycznymi przepisami ochronnymi tylko te instalacje mogą negatywnie oddziaływać na środowisko i zdrowie ludzi.

Komisja zwraca się do Pana Premiera o bardzo pilne podjęcie działań mających na celu realizację powyższego postulatu.

Komisja wyraża ubolewanie z powodu nieobecności Ministra Środowiska na posiedzeniu Komisji, na którym odbyła się debata nad najważniejszymi w chwili obecnej barierami, które mają do pokonania operatorzy telekomunikacyjni oraz głębokie zaniepokojenie brakiem zainteresowania ze strony Ministra powyższymi problemami.

Z-ca Przewodniczącego
Komisji Infrastruktury

/Antoni Mężydło/